

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

ZJAZDY I KONFERENCJE

Historyczna uchwała Rady Bieszczadzkiego Parku Narodowego

Drugie posiedzenie Rady Bieszczadzkiego Parku Narodowego kadencji 1980—1983 odbyło się 27 kwietnia 1981 r. w Krośnie. Otwierając zebranie przewodniczący Rady dr hab. Józef Michna, wojewoda krośnieński, podkreślił, iż posiedzenie Rady poświęcone będzie niemal w całości sprawie poszerzenia granic Parku. Poza członkami Rady udział w posiedzeniu wzięli: mgr inż. J. Browarek, naczelnik Wydziału Parków Narodowych w Ministerstwie Leśnictwa oraz dr S. Michalik z Zakładu Ochrony Przyrody i Zasobów Naturalnych PAN, który był referentem nowego projektu Bieszczadzkiego PN. Dr Michalik stwierdził, iż uzasadnienie jego projektu w znacznej części potwierdzone zostało przez błędy popełnione przy tworzeniu obecnie istniejącego Parku. W latach sześćdziesiątych, kiedy dyskutowano zasady ochrony przyrody bieszczadzkiej, stwierdzono, iż ochrona tego obszaru spełniać powinna cztery podstawowe wymogi: zabezpieczać typowy krajobraz Karpat Wschodnich ze wszystkimi jego formami, zachować charakterystyczny dla tego regionu układ pięter roślinnych, chronić rejon koncentracji rzadkich gatunków i zbiorowisk wschodnio-karpackich i wysokogórskich oraz zabezpieczyć duże obszary starodrzewi leśnych z bogatą fauną puszczańską.

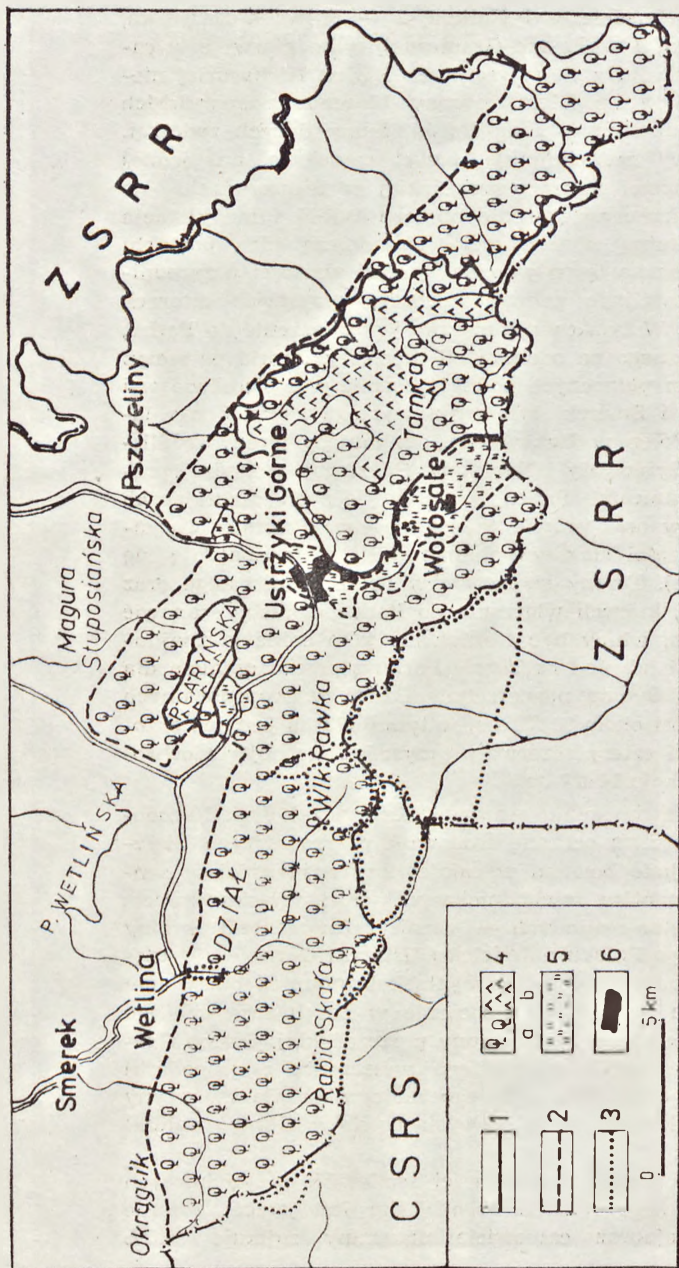
Granicami Parku objęto tylko część Pasma Połoninowego. Drugie, bardzo charakterystyczne dla krajobrazu Bieszczadów, Pasma Graniczne nie jest chronione, nie włączono również do Parku przykładowego odcinka ani jednej z pięknych przełomowych dolin. Obecny Park nie zabezpiecza również pełnego przeglądu pięter roślinnych. Bardzo charakterystyczna i tylko w Bieszczadach wykształcona „kraina dolin” nie zmieściła się w jego granicach. Spośród czterech głównych centrów występowania elementów wschodniokarpackich i wysokogórskich

(1 — masyw Tarnicy, Krzemienia i Halicza, 2 — Połonina Caryńska, 3 — Połonina Wetlińska, 4 — Pasma Graniczne), tylko pierwsze w całości i część drugiego, znalazły się w granicach Parku. Najbardziej niekorzystnie przedstawia się problem ochrony biocenoz puszczańskich i związanej z nimi, unikalnej w skali Polski, fauny dużych zwierząt. Obecny Park Narodowy nie obejmuje, nawet częściowo, ani jednej z kilku najbogatszych ostoi fauny puszczańskiej w Bieszczadach.

W tej sytuacji znaczne zwiększenie obszaru BdPN i modyfikacja jego granic jest absolutną koniecznością. Zasadniczą ideą projektu (ryc. 1) jest objęcie ochroną terenów o najwyższej wartości przyrodniczej i realizacja, w możliwie pełnym zakresie, wszystkich czterech głównych zadań Parku. W tym celu konieczne jest włączenie do Parku, lesistego Pasma Granicznego na odcinku od przełęczy Beskid po szczyt Okraglik, z wyłączeniem północnych podnóży Pasma w sąsiedztwie wsi Brzegi Górne, Wetlina i Smerek. Włączenia wymaga również pas lasów, wzdłuż grzbietu Połoniny Bukowskiej, obejmujący tereny źródłiskowe potoków Halicz, Syhłowaty i Negryłów. Od strony północnej projektuje się objęcie granicami Parku obszarów leśnych otaczających ośrodek hodowli żubrów oraz prawie całego masywu Połoniny Caryńskiej (za wyjątkiem części stoków południowych, gdzie znajdują się duże obszary pasterskie). Tereny wypasowe w dolinie Wołosatego oraz w Ustrzykach Górnych, których włączenie do Parku mogłoby stanowić aktualnie duży problem, winny być traktowane jako enklawa znajdująca się w administracji lub pod nadzorem Parku z przeznaczeniem dla sezonowego pasterstwa. Ogólna powierzchnia Parku w proponowanych nowych granicach wynosi około 20 600 ha, w tym 6 173 ha jest już chronione (aktualny BdPN i cztery rezerwy przyrody). Do objęcia ochroną przewidywane jest około 14 427 ha.

Po projektowanym zwiększeniu obszaru, Bieszczadzki Park Narodowy może zapewnić właściwą ochronę środowisk przyrodniczych Bieszczadów Wysokich. Obejmie bowiem w całości trzy najważniejsze centra występowania elementów wschodniokarpackich i wysokogórskich, przegląd wszystkich pięter roślinnych — łącznie z fragmentem „krajiny dolin” (dolina Wołosatego Potoku na odcinku Ustrzyki Górne — Pszczeliny) oraz stosunkowo reprezentatywny wycinek krajobrazu omawianego regionu. Szczególnie istotne jest włączenie w obręb rozszerzonego Parku rozległej i bardzo bogatej ostoi fauny puszczańskiej (Pasma Graniczne), która daje możliwość całkowitego wyłączenia z gospodarki i ruchu turystycznego odpowiednio dużego maceznika dla zwierzyny w trudno dostępnych kotłach źródłiskowych potoków Górnej Solinki i Smereka.

Stan zachowania i stopień naturalności środowisk przyrodniczych na obszarze projektowanego rozszerzonego Parku jest jeszcze obecnie bardzo korzystny. Krajobraz całkowicie naturalny zajmuje 99,5%



Ryc. 1. Projekt powiększenia obszaru Bieszczadzkiego Parku Narodowego (wg Michałika rkps). 1 — aktualna granica parku; 2 — granica Parku po projektowanym powiększeniu; 3 — granice istniejących rezerwatów przyrody w Paśmie Granicznym; 4—6 — aktualny stan zachowania krajobrazu: 4 — krajobraz naturalny (a — leśny, b — połoninowy); 5 — krajobraz rolniczy z absolutną dominacją pastwisk i łąk; 6 — krajobraz zurbanizowany (rozproszona zabudowa wiejska) na terenie enklawy wypasowej w Wołosatym i Ustrzykach Górnych. — A project for the extension of the Bieszczady National Park (according to Michałik, msc.). 1 — present boundary of the Park; 2 — boundary of the Park after its projected extension; 3 — boundaries of the now-existing nature reserves in the Border Belt; 4—6 — actual state of the landscape hitherto preserved: 4 — natural landscape (a — forest, b — alpine meadows); 5 — agricultural landscape with an absolute predominance of pasture lands and meadows; 6 — urbanized landscape (dispersed village buildings) in the territory of an enclave grazed by cattle at Wolosate and Upper Ustrzyki

(w tym leśny — 91,5%, połoninowy — 8%), pozostałe 0,5% powierzchni — to krajobraz rolniczy z absolutną dominacją trwałych użytków zielonych.

Powierzchnia Parku (ok. 20 600 ha) jest w warunkach krajowych optymalna. Stwarza możliwości wyznaczenia odpowiednio rozległych rezerwatów ścisłych, zabezpieczonych strefami buforowymi o malejącej intensywności zabiegów hodowlanych. Jest wystarczająca dla organizacji ruchu turystycznego w sposób bezkolizyjny w stosunku do zadań ochronnych.

Otwierając dyskusję przewodniczący Rady zaapelował do zebranych o ustosunkowanie się do zaprezentowanego projektu. Podziękował również dr. S. Michalikowi za imponującą pracę, która doprowadziła do tak wnikliwie i wszechstronnie opracowanego studium badawczego projektowanego obszaru i granic przyszłego Bieszczadzkiego Parku Narodowego. W trakcie dyskusji okazało się, że Park powinien zostać powiększony. Ważnym głosem była wypowiedź mgr. inż. J. Bieleckiego, dyrektora OZPL w Krośnie, który stwierdził, że lasy na obszarach projektowanego Parku Narodowego są obecnie w znacznym stopniu wyeksploatowane, a w miejscach, gdzie się jeszcze zachowały, nie ma dróg dojazdowych i ich eksploatacja byłaby ekonomicznie nieopłacalna. Innym ważnym argumentem przemawiającym za powiększeniem Bieszczadzkiego PN w proponowanych granicach jest jego położenie przy granicy z ZSRR i Czechosłowacją. Utworzenie Parku Narodowego w proponowanych granicach pozwoli bowiem na realizację projektu międzynarodowego parku narodowego obejmującego obok naszego Parku Narodowego dwa duże obszary chronione, rezerwat Stuzica na Słowacji obejmujący ok. 500 ha oraz Zapowiednik Stuzica o powierzchni 2 500 ha na terenie Ukrainiejskiej SR. Łączny obszar chronionego międzynarodowego kompleksu wynosiłby więc ok. 24 000 hektarów.

W toku dyskusji zabrał głos również nacelnik Wydziału Parków Narodowych Min. Leśnictwa mgr inż. J. Browarek. Podkreślił on, że obecnie istnieją sprzyjające warunki dla tworzenia dużych kompleksów chronionych. Z tego względu projekt poszerzonego Parku należy przedstawić w całości a nie etapami, jak to postulowali niektórzy członkowie Rady. Zdaniem naczelnika J. Browarka realizacja etapami jedynie utrudni urzeczywistnienie projektu. Jak wynika bowiem z dotychczasowych doświadczeń Departamentu Ochrony Przyrody Min. Leśnictwa, na obszarach, gdzie istnieją nie realizowane szybko projekty obiektów chronionych, nasila się działalność gospodarcza i inwestycyjna.

Po wyczerpaniu wszystkich głosów w dyskusji Rada Naukowa jednomyślnie uchwaliła wniosek o poszerzenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego zgodnie z projektem przedstawionym przez dr. S. Micha-

lika. Po przyjęciu uchwały przedyskutowano również podjęcie niezbędnych kroków zmierzających do jej rychłej realizacji. Zebrani wyrazili nadzieję, że zaproszona na posiedzenie grupa dziennikarzy przedstawi szerokiej opinii publicznej uchwałę Rady Naukowej o poszerzeniu granic Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

Stefan Michalik i Zbigniew Witkowski

Z PARKÓW NARODOWYCH

Uwagi o ochronie niedźwiedzi brunatnych *Ursus arctos* i niektórych ptaków drapieżnych w Tatrzańskim Parku Narodowym

Niedźwiedź brunatny *Ursus arctos* największy przedstawiciel naszych drapieżnych *Carnivora* w ostatnich latach został w związku z silną i wielokierunkową antropopresją narażony na uszczuplenie swego obszaru życiowego. Dlatego też coraz częściej dochodzi do kontaktów niedźwiedzi z ludźmi zwłaszcza tam, gdzie jest to związane z możliwością zdobycia pokarmu. Przybierający na sile ruch turystyczny, a z drugiej strony potencjalne możliwości rozwoju populacji niedźwiedzi tatrzańskich ukazały ten problem w tragicznej „śmierci misia kondrackiego” na początku 1980 roku. Choć bezpośrednio winę za ten stan rzeczy ponosi w dużej mierze Tatrzański Park Narodowy, to jednak sprawa ta posiada jeszcze wiele aspektów, które wymagają omówienia w dalszej części opracowania.

Ochrona niedźwiedzi brunatnych w Tatrzańskim Parku Narodowym ma wiele elementów wspólnych z ochroną tego gatunku w innych parkach narodowych na świecie o dużym nasileniu turystyki (Kanada, Alpy). Jednak w porównaniu z innymi parkami świata mała powierzchnia Tatrzańskiego Parku i jego specyfika a także niewiele występujących u nas niedźwiedzi zmusza do maksymalnych wysiłków zmierzających do zapewnienia niedźwiedziom odpowiednich warunków.

Na terenie TPN, według informacji napływających w ostatnich dwóch latach, przebywa 6 niedźwiedzi. Obecność niedźwiedzi stwierdzono głównie w pobliżu obozowiska na Włosienicy, schroniska w dolinie Rostoki, leśniczówki na Wancie, doliny Filipki. Tak więc przypuszczalnym terenem ich żerowania jest rejon Wołoszyna, dolin Filipki, Waksmundzkiej, Rostoki; niedźwiedzie widziano również w rejonie Hurkotnej i polany Kiczory.

Obszar penetracji niedźwiedzi we wschodniej części Tatrzańskiego Parku Narodowego jest bardzo rozległy, dlatego też ustalenie terytorium przebywających tam niedźwiedzi jest bardzo trudne. W wyniku